

Sygn. akt. I ACa 327/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Dariusz Mazurek (spraw.)
Sędziowie:	SA Marek Klimczak SA Kazimierz Rusin
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **A. D.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...) w W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 809/12

I. **prostuje** oczywistą omyłkę pisarską zawartą w komparycji i sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 23 stycznia 2013 r. w ten sposób, że w miejsce błędnego określenia jako pozwanego (...) S.A. V. (...) Oddział w T." wpisać pozwanego (...) S.A. V. (...) w W.",

II. **zmienia** zaskarżony wyrok o tyle, że **zasądza** od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda A. D. dalszą kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy) tytułem zadośćuczynienia oraz od kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia odsetki ustawowe, a to od kwoty 50.000 zł od dnia 14 listopada 2011 r. oraz od kwoty 10.000 zł od dnia 25 września 2012 r.,

III. **oddala** apelację pozwanego,

IV. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda A. D. kwotę 3.300 zł (trzy tysiące trzysta) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 listopada 2011r. powód A. D. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) na jego rzecz kwoty 50 000zł argumentując, że należna na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia powinna wynosić 70 000 zł, a w

związku z wypłaceniem już przez pozwanego kwoty 20 000zł wniesionym pozwem domagał się zasądzenia pozostałej części świadczenia.

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powód w piśmie procesowym z dnia 24 września 2012r. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 100 000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 50 000 zł od dnia 14 listopada 2011r. i od kwoty 50 000 zł od dnia 25 września 2012r. W uzasadnieniu żądania wskazał, że na dochodzoną kwotę składają się również wydatki poniesione przez poszkodowanego na leczenie. Podnosił, że powód w związku z koniecznością poddania się leczeniu w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku wydał na leki kwotę 521,41 zł oraz na dojazdy na zabiegi lecznicze kwotę 3 151,20 zł. Ostatecznie na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku wskazał, że domaga się z tytułu zadośćuczynienia kwoty 95 300zł i z tytułu odszkodowania kwoty 3 700zł.

Sąd Okręgowy w Krośnie orzekając o żądaniu powoda wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013r. zasądził na rzecz powoda kwotę 33 672, 61 zł z odsetkami ustawowymi, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2 500 zł tytułem opłaty sądowej i zniósł pomiędzy stronami koszty procesu.

W uzasadnieniu wyroku wskazał, że rozstrzygnął sprawę na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 8 sierpnia 2009r. małoletni A. D. kierując motorowerem został najechany przez kierującego innym pojazdem. Sprawca wypadku kierujący samochodem osobowym objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) został skazany za spowodowanie wypadku prawomocnym wyrokiem karnym. Na skutek wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania nasady dalszej kości udowej lewej, złuszczenia nasady dalszej kości udowej lewej powikłanego z porażeniem nerwu strzałkowego, złamania kości nosa, złamania paliczka bliższego palca piątego prawej ręki, stłuczenia płuc i pourazowego uszkodzenia wątroby. Poszkodowany przebywał w szpitalu od 8 sierpnia do 21 sierpnia 2009r. a następnie od 22 września do 16 października 2009r. W czasie leczenia przebył dwa zabiegi operacyjne. Następnie był rehabilitowany do 2010r. jednak nie osiągnięto oczekiwanych efektów w postaci wzrostu lewej nogi stosownie do tempa wzrostu dziecka. W okresie od czerwca do lipca 2012r. powód był ponownie hospitalizowany i poddany zabiegowi osteotomii kości udowej. W sierpniu ponownie był hospitalizowany i poddany leczeniu operacyjnemu z powodu skrócenia lewej nogi. Sąd Okręgowy ustalił, że powód w czasie leczenia zakupił leki za kwotę 521,41 zł. Poniesione zostały przez rodziców powoda koszty na dowożenie powoda do placówek medycznych w których był leczony oraz w związku z koniecznością sprawowania opieki przez rodziców nad chorym dzieckiem. Powód został zaliczony przez Powiatowy Zespół Orzekania o Niepełnosprawności do osób niepełnosprawnych. W decyzji wskazano na konieczność współdziałania opiekunów w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji małoletniego. Doznane przez powoda obrażenia ciała mogą skutkować w przyszłości pogłębieniem dysfunkcji narządu ruchu. Obecnie na skutek skrócenia nogi i patologicznego ustawienia miednicy stwierdzono u powoda skrzywienie kręgosłupa. Próby usunięcia skutków w postaci skrócenia nogi mogą być podjęte po zakończeniu procesu wzrostu powoda, przy zastosowaniu operacyjnej metody wydłużania kości. Istnieje obawa, co do skuteczności zastosowania tej metody w przypadku powoda. Przed wypadkiem powód prowadził aktywny tryb życia. W chwili wypadku małoletni miał 14 lat. W trakcie leczenia powód korzystał z indywidualnego toku nauczania. Pozwany wypłacił powodowi w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 614, 85zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia oraz 2178,72 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy rozważał żądanie powoda na podstawie art. 445 § 1 k.c. Uwzględnił, że na skutek wypadku powód stał się osobą niepełnosprawną. Ocenił, że powód doznał wielu cierpień związanych z procesem leczenia jednak stan zdrowia powoda ulega poprawie i istnieją szanse na pełne wyzdrowienie powoda. Uwzględnił, że przed wypadkiem powód uprawiał sport, czego nie może robić obecnie. Na tej podstawie ocenił, że żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia jest usprawiedliwione co do kwoty 30 000zł, co przy uwzględnieniu wypłaconej przez pozwanego kwoty 20 000zł oraz zasądzonej od sprawcy wypadku nawiazki w kwocie 2 500 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie. W zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd Okręgowy wskazał, że powód będzie mógł dochodzić odsetek na przyszłość w przypadku nie wypłacenia przez pozwanego zasądzonej na rzecz powoda kwoty.

Jako uzasadnione Sąd Ocenil żądanie powoda o zasądzenie odszkodowania za poniesione koszty leczenia i dojazdów w wysokości określonej w zmodyfikowanym żądaniu.

Wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie zaskarżył powód A. D. i pozwane Towarzystwo (...).

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 30 000zł wraz z odsetkami.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że powodowi należy się zadośćuczynienie w kwocie 50 000zł z uwzględnieniem kwoty wypłaconej już przez pozwanego podczas gdy zadośćuczynienie powinno być znacznie wyższe.

Wskazując na powyższe powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz małoletniego powoda dalszej kwoty 30 000 zł wraz z odsetkami na wypadek opóźnienia.

Apelujący w uzasadnieniu apelacji argumentował, że biorąc pod uwagę zakres cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego oraz trwale następstwa doznanych obrażeń, kwota zadośćuczynienia powinna być znacznie wyższa.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarzucając zaskarżonemu wyrokowi przede wszystkim naruszenie prawa materialnego w zakresie:

- art. 445 § 1 w związku z 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię skutkującą zasądzeniem kwoty zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej w sytuacji gdy nie zostało ustalone w jakiej części stan zdrowia powoda pozostaje w bezpośrednim związku z wypadkiem;

- art. 445 § 1 k.c. w związku z 233 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że pozwany ponosi odpowiedzialność za całkowity stan zdrowia powoda również w tym zakresie w jakim nie pozostaje on w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem;

- art. 6 k.c. w związku z 232 k.p.c. przez przyjęcie, że powód wykazał wysokość szkody w kwocie 3 672,61 zł oraz wykazał związek pomiędzy szkodą a wypadkiem;

- 362 k.c. w związku z art. 217 § 1 k.p.c. i 286 k.p.c. poprzez ich nie zastosowanie i oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego dla ustalenia czy aktualny stan zdrowia powoda jest wynikiem wypadku czy schorzeń uwarunkowanych naturalnie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował, że powód jest bardzo młodym człowiekiem i wraz ze wzrostem organizmu powróci do pełnej sprawności. W ocenie pozwanego na skutek oddalenia przez Sąd wniosków dowodowych pozwanego nie została wyjaśniona okoliczność, czy obecny stan zdrowia pozwanego jest jedynie wynikiem odniesionych obrażeń i podnosił, że z decyzji Komisji d.s. Orzekania o Niepełnosprawności wynika, że stwierdzona u powoda niepełnosprawność istnieje od urodzenia. Apelujący argumentował, że powód nie udowodnił, że poniesione wydatki na zakup leków pozostają w związku z doznanymi obrażeniami ciała oraz nie wykazał wydatków poniesionych w związku z transportem powoda do placówek służby zdrowia.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego i powoda zważył co następuje:

Na wstępie rozważań Sąd Apelacyjny stwierdza, że zaskarżony wyrok zawierał omyłkę pisarską w oznaczeniu nazwy strony pozwanej, która zgodnie z treścią pism procesowych, pełnomocnictwa i odpisu z KRS powinna posiadać nazwę wskazaną w postanowieniu o sprostowaniu oczywistej omyłki, wydanym przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 3 k.p.c.

Rozpoczynając rozważania od apelacji pozwanego, zawierającej dalej idące żądanie w zakresie oddalenia powództwa, Sąd Apelacyjny ocenił podniesione w apelacji pozwanego zarzuty jako nieuzasadnione i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako całkowicie nieuzasadnioną.

Sąd Apelacyjny zauważa, że pomimo braku podstaw faktycznych do takiego twierdzenia pozwany polemizował z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji podnosząc, że stan zdrowia małoletniego nie wynikał jedynie z choroby będącej następstwem odniesionych obrażeń, ale również choroby samoistnej nie mającej żadnego związku z doznanymi obrażeniami ciała. W ocenie pozwanego okoliczność ta wynikała z treści dołączonej do akt sprawy decyzji Powiatowej Komisji do spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Wskazany organ stwierdził w swojej decyzji z dnia 10 lutego 2010 r., że powód A. D. jest osobą niepełnosprawną a niepełnosprawność ta datuje się od urodzenia. Właśnie w związku z taką treścią decyzji pozwany domagał się uzupełnienia przez biegłego lekarza chirurga pisemnej opinii wydanej w niniejszej sprawie. W wyniku uzupełnienia biegły potwierdził wnioski zawarte w opinii podstawowej co do faktu, że obecny stan zdrowia powoda jest wynikiem wyłącznie obrażeń ciała odniesionych przez powoda w wypadku komunikacyjnym. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie ustalenia Sadu Okręgowego i zwraca uwagę, że poza treścią decyzji Powiatowej Komisji do spraw Orzekania o Niepełnosprawności, na którą powołuje się pozwany, nie istnieją żadne inne okoliczności, które wskazywałyby na fakt, że powód cierpi na nie pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem chorobę samoistną, która miała wpływ na ogólny stan zdrowia powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego treść decyzji wskazanego organu pozostaje niewątpliwie w związku z faktem, że niepełnosprawność powoda powstała w okresie gdy powód był osobą małoletnią niezdolną do wykonywania pracy zarobkowej. Okoliczność ta miała znaczenie dla organu orzekającego w sprawie niepełnosprawności dla określenia daty uprawnień jakie powód nabył na podstawie ustawy o z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. (Dz. U. z dnia 9 października 1997 r.). Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zgodnie z przepisami cytowanej ustawy w przypadku osób małoletnich zastosowanie miały szczególne podstawy orzekania o niepełnosprawności odnoszące się wyłącznie do osób małoletnich. Dlatego o ile pozwany tylko w oparciu o treść decyzji twierdził, że niepełnosprawność powoda istniała od urodzenia i była następstwem również choroby samoistnej to w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie do tego żadnych podstaw faktycznych. W tym stanie rzeczy uwzględnienie przez Sąd Okręgowy wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na ustalenie okoliczności faktycznej będącej przedmiotem twierdzeń pozwanego naruszałoby art. 278 § 1 k.p.c. bowiem przedmiotem opinii nie byłaby weryfikacja okoliczności faktycznych w oparciu o wiadomości specjalne jakie posiada biegły, ale przeprowadzenie dowodu dla poszukiwania dowodów na potwierdzenie okoliczności faktycznych lansowanych przez pozwanego. Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy postąpił prawidłowo oddalając wniosek dowodowy pozwanego, uwzględnienie którego naruszałoby przepisy postępowania w zakresie postępowania dowodowego. Jednocześnie dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów na podstawie których Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów. Podstawowym materiałem dowodowym w oparciu o który Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych w zakresie stanu zdrowia powoda, odniesionych w wypadku obrażeń i ich skutków dla zdrowia powoda była dokumentacja medyczna i wydana między innymi na jej podstawie opinia biegłych lekarza chirurga i neurologa (opinia k. 68, 86, 122v) zawierająca jednoznaczne, wykluczające odmienną interpretację wnioski. W świetle odpowiedzi udzielonej przez biegłego chirurga na wątpliwości wyrażone przez pozwanego w zarzutach do opinii (k. 86, k. 122v) nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że to raczej twierdzenia pozwanego o istnieniu samoistnej choroby powoda należało ocenić jako odosobnione i oderwane od realiów niniejszej sprawy. Dlatego podnoszony przez apelującego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny ocenił jako gołosłowny.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego uwzględnienia żądania powoda w zakresie szkody materialnej pomimo nie wykazania przez powoda okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie jak również przesłanek materialnoprawnych w postaci związku przyczynowego Sąd Apelacyjny wskazuje, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego nie kwestionował zakupu przez powoda lekarstw, odżywek, materiałów medycznych za zakup których wypłacił odszkodowanie w wysokości dochodzonej przez poszkodowanego. Podobnie nie kwestionował dowozu poszkodowanego do placówek służby zdrowia oddalonych od miejsca zamieszkania powoda o kilkaset kilometrów. Różnica pomiędzy uznanymi przez pozwanego roszczeniami z tytułu szkody majątkowej w stosunku do żądań

zgłoszonych w toku niniejszego procesu polega przede wszystkim na tym, że pewne koszty powód poniósł ponownie w związku z kontynuowaniem leczenia, czego pozwany nie mógł uwzględnić w zakończonym już postępowaniu likwidującym szkodę. Biorąc pod uwagę, że stan zdrowia powoda nie uległ radykalnej poprawie mimo długotrwałego leczenia, prawidłowo ocenił, Sąd Okręgowy, że poniesione w późniejszym okresie wydatki na taki sam zakres leczenia jak uwzględniony przez pozwanego pozostaje w związku przyczynowym z obrażeniami doznanymi w wypadku. Wbrew twierdzeniom pozwanego powód wykazał wysokość wydatków przedstawiając dowody zakupu (faktury) oraz oświadczenie osób dowożących powoda na leczenie na okoliczność dat, odległości i celu wykonywanych przejazdów. Na tej podstawie Sąd Okręgowy miał możliwość oceny, czy dochodzona z tego tytułu szkoda pozostaje w związku przyczynowym z obrażeniami jakich powód doznał. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że poniesione przez powoda wydatki na leczenie mogły być dochodzone również na podstawie art. 444 § 2 k.c. w postaci skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb – skoro powód w treści żądania nie określił z jakiego tytułu domaga się dochodzonej kwoty, wskazując jedynie okoliczności w jakich doszło do jej wydatkowania. W takim przypadku zgodnie z powszechnie akceptowaną praktyką orzeczniczą powód nie miał obowiązku ścisłego wykazywania wysokości poniesionych wydatków ale zakresu zwiększonych potrzeb.

Odpowiedzią na zarzut pozwanego o zasądzeniu na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej stanowić będą rozważania Sądu Apelacyjnego nad zasadnością apelacji powoda odnoszącej się do tego samego zagadnienia, jednak z punktu widzenia poszkodowanego. W swojej apelacji powód zakwestionował rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w zakresie w jakim Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o które doszedł do przekonania, że dla zakresu krzywdy doznaney przez powoda odpowiednia jest kwota zadośćuczynienia wynoszącego 50 000 zł i w oparciu o które pomniejszył zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę o 20 000 zł wypłaconą przez pozwanego powodowi i 2 500 zł jaką zasądzoną wyrokiem karnym od sprawcy wypadku na rzecz powoda. O trafności apelacji powoda przesądza w ocenie Sądu Apelacyjnego trafność zarzutu poczynienia sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie w jakim Sąd Okręgowy wbrew wnioskowi opinii biegłych i zgromadzonemu materiałowi w postaci dokumentacji medycznej ustalił, że rokowania co do poprawy stanu zdrowia powoda są bardzo dobre i dzięki temu powód w przyszłości odzyska pełną sprawność fizyczną w zakresie podobnym jaką posiadał przed wypadkiem. Wbrew ustaleniom Sądu I instancji biegli prognozowali na przyszłość jedynie hipotetyczną możliwość wyrównania długości kończyn poprzez przeprowadzenie kolejnego zabiegu operacyjnego po zakończonym procesie wzrostu powoda. Wskazali, że powrót do normalnej aktywności przez powoda może nastąpić dopiero po zakończeniu procesu wyrównywania długości kości udowych i stwierdzili, że istnieje zagrożenie, że proces taki nigdy nie nastąpi. W takim stanie rzeczy ustalenie przez Sąd Okręgowy możliwości powrotu powoda do pełnej sprawności pozostaje ustaleniem sprzecznym z treścią przeprowadzonych dowodów. Niezależnie od tego Sąd nie wziął pod uwagę stwierdzonych już u powoda następstw doznanych obrażeń w postaci skrzywienia kręgosłupa na skutek nieprawidłowego ustawienia miednicy, czego przyczyną było skrócenie kości udowej. O ile proces wydłużenia kości udowej będzie możliwy po zakończeniu wzrostu tkanek kostnych powoda, to problematyczne wydaje się stwierdzenie, że powód powróci do pełnej sprawności w sytuacji gdy następstwem choroby powoda jest również skrzywienie kręgosłupa, które to schorzenie nie ustąpi samoczynnie w wyniku wyrównania długości kości udowych. Stwierdzenie tego rodzaju następstw dla stanu zdrowia powoda w ocenie Sądu Apelacyjnego nie wymaga wiedzy specjalnej ale jest wynikiem opartej na doświadczeniu życiowym i zdolności logicznego przewidywania następstw aktualnego stanu zdrowia i zawartych w opinii biegłych wniosków co do prognozowanych skutków jakie poniesie powód w związku z doznanymi obrażeniami. Konsekwencją takich odmiennych ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny jest stwierdzenie, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie nie uwzględnia wszystkich aspektów krzywdy jakiej doznał powód i w tej sytuacji należało ocenić, że wysokość zadośćuczynienia zasądzona na rzecz powoda zaskarżonym wyrokiem jest rażąco zaniżona i nie spełnia należycie swojej kompensacyjnej funkcji. Sąd Apelacyjny ocenił ponadto, że Sąd I instancji nie miał podstaw faktycznych ani prawnych do obniżenia wysokości zadośćuczynienia o kwotę 2 500 zł zasądzonej od sprawcy wypadku w sprawie VI K 191/09 przez Sąd Rejonowy w Lesku, skoro z treści sentencji tego wyroku wynika, że kwota 2 500 zł stanowiła naprawienie szkody majątkowej poniesionej przez powoda, w postaci kosztów leczenia poniesionych w 2010r. Ostatecznie rozstrzygając o wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny będąc związany treścią żądania powoda zawartego w apelacji od zaskarżonego wyroku ocenił, że kwota zadośćuczynienia dochodzona przez powoda w niniejszym postępowaniu w łącznej wysokości 80 000 zł

odpowiada zakresowi krzywdy powoda, którą poza zakwestionowanym wyżej przez sąd odwoławczy zakresem Sąd Okręgowy ocenił prawidłowo. Uwzględniając zatem fakt wypłacenia powodowi w postępowaniu prowadzonym przez pozwanego kwoty 20 000 zł należało zmienić zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i zasądzić na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 30 000 zł.

Apelacja powoda okazała się uzasadniona również w zakresie w jakim zaskarżonym wyrokiem nie uwzględniono żądania powoda o zasądzenie odsetek ustawowych, zgodnie z treścią żądania. Przypomnieć zatem należy, że powód domagał się odsetek ustawowych od kwoty 50 000 zł od dnia wniesienia pozwu (14 listopada 2012r.) oraz od pozostałej kwoty tytułem zadośćuczynienia od dnia rozszerzenia żądania pozwu (25 września 2012r. k. 123). Zaskarżonym wyrokiem jak to wynika z treści wyroku i jego uzasadnienia żądanie powoda w tym zakresie zostało oddalone. Sąd Okręgowy błędnie ocenił, że odsetki ustawowe należą się powodowi od kwoty zadośćuczynienia o ile pozwany nie spełni świadczenia w terminie określonym przez powoda. W związku z tym Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że umknęło uwadze Sądu Okręgowego, że powód wezwał już ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w toku postępowania prowadzonego przez pozwanego Zakład (...) w dniu 5 sierpnia 2010r. w wyniku czego pozwany w dniu 2 września 2010r. w sposób ostateczny zdecydował o wypłacie poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia w kwocie ogółem 20 000zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego w tej dacie pozwany dysponował już wszystkimi niezbędnymi dowodami na podstawie których mógł w sposób odpowiedni odnieść się do żądania poszkodowanego. Wysokość w jakim pozwany uznał swoją odpowiedzialność już w dacie podejmowania tej decyzji była rażąco zaniżona, bowiem pozwany dysponował całą dokumentacją z przebiegu leczenia, który powód na tym etapie zakończył w 2010r.

Sąd Apelacyjny rozpoznając w tym zakresie apelację zauważa, że w judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: " Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania". W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. ocenić, że pozwany winien spełnić świadczenie w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lipca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) W określonej przez Sąd Apelacyjny dacie nie istniały żadne okoliczności, które wyłączały by odpowiedzialność pozwanego lub wpływały na ocenę zasadności żądania.

Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r., I ACa 1092/12, LEX nr 1280446).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy zasadność zarzutu apelacji co do oddalenia żądania o zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia . Bezspornie powód już w piśmie z dnia 5 sierpnia 2010 r. wezwał pozwanego do zapłaty zasądzonej ostatecznie kwoty zadośćuczynienia. Termin do zapłaty tych należności upłynął w dniu w jakim pozwany spełnił świadczenie częściowo. W tej dacie rozmiar krzywdy uzasadniał zapłatę przez

pozwanego zadośćuczynienia w kwocie co najmniej dochodzonej pozwem. Dokonane bowiem w toku postępowania ustalenia i oceny, oparte w szczególności na opiniach biegłych i zeznaniach powoda, wskazują na to, że krzywda doznana przez powoda w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu i kosztów opieki istniała już w dacie wezwania do zapłaty.

Zatem odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, były już należne w dacie w jaką powód wskazał w swoim żądaniu. Dlatego w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego również podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł biorąc pod uwagę wynik postępowania, stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.). Na zasądzone na rzecz powoda koszty składają się uiszczona przez powoda opłata od apelacji w kwocie 1500 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości wynikającej z § 6 punkt 5 i § 13 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie(...).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.